

Kajetan Kajetanowicz wraca do rywalizacji na asfalcie

Data publikacji: 3.08.2016 13:00

Rajdowe Mistrzostwa Europy wracają do Polski - Rajd Rzeszowski (4-6 sierpnia) po raz pierwszy będzie rundą czempionatu Starego Kontynentu. Kajetanowicz i Baran wracają do rywalizacji na asfalcie po 117 dniach przerwy - przed nimi 13 oesów - łącznie 214,21 km ścigania.

□

Po trzech latach przerwy zacięta rywalizacja w najstarszym rajdowym cyklu świata wraca na polskie odcinki specjalne. Siódme zawody tegorocznego sezonu FIA ERC to, debiutujący w tym cyklu, Rajd Rzeszowski (4-6 sierpnia). Po niemal 1000 km ścigania na szutrze, z wyzwaniem jakim będzie polska runda europejskiego czempionatu, zmierzą się także aktualni mistrzowie Starego Kontynentu, czyli Kajetan Kajetanowicz i Jarek Baran. Podobnie jak w poprzednich rundach mistrzostw, także w Rzeszowie, reprezentanci LOTOS Rally Team będą dysponować Fordem Fiesta R5 Evo na oponach Pirelli. Ostatni raz runda FIA ERC odbyła się w naszym kraju w sezonie 2013. Był nią 70. Rajd Polski, w którym triumfowali Kajetanowicz z Baranem, czym przypieczętowali swój czwarty wspólny tytuł Rajdowych Mistrzostw Polski. Był to jednocześnie ostatni start Kajetanowicza w zawodach zaliczanych do RSMP.

W pierwszych pięciu tegorocznych startach w Mistrzostwach Europy Kajetanowicz z Baranem 4 razy stawali na podium i wywalczyli łącznie 121 punktów. Dzięki temu Polacy pewnie prowadzą w klasyfikacji cyklu – przed Rajdem Rzeszowskim ich przewaga wynosi już 37 punktów. LOTOS Rally Team lideruje także w punktacji zespołów – od drugiej ekipy w tabeli dzieli ich 41 oczek. W rywalizacji o punkty na polskich oesach załoga LOTOS Rally Team zmierzy się nie tylko z całą czołówką Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski, którą reprezentują m.in. Łukasz Habaj (ubiegłoroczny Mistrz Polski), a także Grzegorz Grzyb (aktualny lider RSMP i dwukrotny triumfator rzeszowskiej imprezy). Na starcie w Rzeszowie staną także regularni uczestnicy rund FIA ERC oraz rekordzista tych zawodów – Bryan Bouffier – czterokrotny zwycięzca Rajdu Rzeszowskiego i trzykrotny Mistrz Polski. W sumie lista zgłoszeń liczy aż 90 pozycji, z czego 75 to załogi, które reprezentują biało-czerwone barwy.

Na Podkarpaciu zawodnicy będą się ścigać na dystansie ponad 214 km, na który składa się 13 wymagających asfaltowych odcinków specjalnych. Organizatorzy wytyczyli je na krętych, równych, ale bardzo wąskich drogach przecinających przepiękną scenerię Podkarpacia. W harmonogramie imprezy nie mogło zabraknąć Lubeni, czyli znanego i lubianego przez kierowców odcinka specjalnego, który w tegorocznej konfiguracji ma 24,4 km długości. Co ciekawe, załogi rywalizujące w 25. Rajdzie Rzeszowskim będą miały także okazję sprawdzić się na trasie wyścigu górskiego. Fragment oesu Korczyzna biegnie bowiem drogą, na której ścigają się uczestnicy jednej z rund Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski.

Zmagania w 7. rundzie FIA ERC 2016 rozpoczną się w czwartek od odcinka kwalifikacyjnego Niechobrz (3,17 km, start o 11:10). Po ceremonii startu w Rzeszowie (od 17:00), zaplanowano widowiskowy odcinek miejski na ulicach stolicy województwa podkarpackiego (4,05 km, od 20:00). W piątek rywalizacja przeniesie się na południe – na trzy, dwukrotnie przejeżdżane odcinki specjalne, w tym wspomnianą wcześniej Lubenię. Sobotni etap etap zawodów to łącznie 104 km ścigania. Na ostatni dzień zaplanowano kolejne trzy próby, na które zawodnicy ruszą dwukrotnie, by walczyć o jak najlepsze czasy na dystansie 106 km. O tym, kto wygrał jubileuszową edycję Rajdu Rzeszowskiego przekonamy się w sobotę, 6 sierpnia około 16:30. Zawody zakończy ceremonia mety – o 17:40 na rzeszowskim rynku.

Kajetan Kajetanowicz: - ***Rajd Rzeszowski budzi we mnie same miłe wspomnienia, takie jak fantastyczna organizacja zawodów, czy pierwszy wygrany odcinek specjalny w karierze. Jednak z perspektywy czasu myślę, że ważniejsze od wygranych odcinków i tytułów „na koncie” jest wszystko to, co mogłem przeżywać przez te kolejne lata aż po dzień dzisiejszy. Dzięki pracy, zaangażowaniu oraz wytrwałości***

całego zespołu „przyjechały” nie tylko sukcesy, lecz także przeżyłem niesamowite emocje i poznałem wielu ciekawych ludzi, z którymi zbudowaliśmy wartościowe relacje. Dziś jestem innym kierowcą i sportowcem, ale jedno się nie zmieniło – kocham swoją pracę tak samo jak wtedy, kiedy zaczynałem to robić. Dlatego myśląc jednocześnie o całych mistrzostwach pojedę ten rajd całym swoim sercem i jestem pewien, że ten sam plan ma cały LOTOS Rally Team.

Klasyfikacja Rajdowych Mistrzostw Europy przed Rajdem Rzeszowskim – 7. rundą FIA ERC 2016:

1. Kajetan Kajetanowicz (Polska) 121 pkt.
2. Aleksiej Łukjaniuk (Rosja) 84 pkt.
3. Ralfs Sirmacis (Łotwa) 79 pkt.
4. Craig Breen (Irlandia) 38 pkt.
5. Freddy Loix (Belgia) 38 pkt.
6. Ricardo Moura (Portugalia) 37 pkt.
7. Raul Jeets (Estonia) 36 pkt.
8. Jarosław Kołtun (Polska) 33 pkt.
9. Jaromir Tarabus (Czechy) 33 pkt.
10. Kris Princen (Belgia) 28 pkt.

red./mat.pras.